

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 6 marca 2012 r. powód (...) sp. z o.o. w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) sp. z o.o. w W. kwoty 39.619,52 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 lipca 2011 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych. Uzasadniając swoje stanowisko strona powodowa wskazała, że wykonywała na rzecz pozwanego roboty budowlane, które zostały faktycznie zakończone w dniu 23 marca 2011 r. a faktycznie odebrane w dniu 20 czerwca 2011 r. Pozwany uznał powody opóźnienia realizacji prac wskazanych przez powoda za nieuprawniające go do prolongaty terminu wykonania robót, z czym nie zgodził się powód. Pozwana spółka obciążyła powoda karą umowną w wysokości 39.619,52 złotych z tytułu opóźnienia w realizacji przedmiotu umowy. Kwota powyższa została potrącona z należnego powodowej spółce wynagrodzenia (pozew k. 2-8).

W dniu 14 marca 2012 r. Sąd wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w sprawie o sygn. akt V GNC 1263/12, w którym orzekł zgodnie z żądaniem pozwu (nakaz zapłaty k. 66).

Na skutek sprzeciwu pozwanego z dnia 12 kwietnia 2012 r. nakaz utracił moc. Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów według norm przepisanych. Uzasadniając swoje stanowisko pozwany nie zaprzeczył, że strony łączyła umowa o wykonanie wymiany podłogi w hali warsztatowej Zakładu (...) przy Al. (...) w W.. Termin wykonania robót ustalono na dzień 28 lutego 2011 r. bez uwzględnienia w tym terminie procedury odbioru końcowego. Powód zgłosił roboty do odbioru w dniu 24 marca 2011 r. Komisja została zwołana na dzień 4 kwietnia 2011 r. natomiast protokół został podpisany w dniu 21 czerwca 2011 r. Wykonawca nie zgłosił zastrzeżeń co do terminu zakończenia robót wpisanego w przedmiotowym protokole. Tym samym naliczenie kar przez pozwanego i potrącenie z należnego powodowi wynagrodzenia było w pełni zasadne zgodnie z treścią § 13 umowy, albowiem doszło do opóźnienia w wykonaniu zleconych robót (sprzeciw k. 70-75).

W dalszych pismach procesowych strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie (pismo procesowe powoda z dnia 8 czerwca 2012 r. k. 145-148; pismo procesowe pozwanego z dnia 6 lipca 2012 r. k. 155-157).

Na ogłoszeniu wyroku w dniu 11 czerwca 2014 r. w imieniu prawidłowo zawiadomionych stron nikt się nie stawił (protokół k. 265).

Na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 24 listopada 2010 r. pomiędzy (...) sp. z o.o. w W. (dalej: (...)) a (...) sp. z o.o. w W. (dalej: (...)) została zawarta umowa o wykonanie wymiany podłogi w hali warsztatowej Zakładu (...) przy Al. (...) w W.. Termin zakończenia prac strony ustaliły na dzień 28 lutego 2011 r. (bez uwzględnienia w tym terminie procedury odbioru końcowego prac) (dowód: odpis aktualny z KRS powoda k. 12-13v; umowa z dnia 24 listopada 2010 r. k. 14-19; harmonogram robót k. 20; aneks nr (...) k. 21; porozumienie o współpracy k. 22-24; odpis aktualny z KRS pozwanego k. 77-79; dokumentacja określająca przedmiot zamówienia k. 88-92v; oferta k. 94-94v; kosztorys ofertowy k. 95-97).

W tym samym miejscu i czasie były wykonywane prace przez Zakład (...), polegające na wymienianiu torowisk w hali (dowód: zeznania świadka A. B. k. 166-167; zeznania świadka L. D. k. 168-169; zeznania świadka W. M. k. 212-214; zeznania świadka G. R. k. 229; zeznania świadka S. P. k. 230-233).

(...) objął front robót z dniem 24 listopada 2010 r. Po ich rozpoczęciu i dokonaniu odkrywek powierzchni wymienianej podłogi, zaistniała konieczność dokonania zmian w projekcie technicznym inwestycji, z uwagi na zauważone przez (...) błędy dokumentacji projektowej w zakresie systemu mocowania konstrukcji stalowej do posadzki. (...) wyraziły zgodę na propozycje zmiany projektowanego systemu mocowania konstrukcji stalowych do posadzki. W związku z koniecznością uzyskania zgody spółki (...) odnośnie zaproponowanych zmian, roboty były wykonywane w ograniczonym zakresie, tj. z wyłączeniem tych dotyczących wykonywania konstrukcji stalowej – betonowej posadzki,

w okresie od dnia 14 grudnia 2010 r. do dnia 22 grudnia 2010 r. (dowód: pismo z dnia 14 grudnia 2010 r. k. 25-26; pismo pozwanego z dnia 22 grudnia 2010 r. k. 27; protokół wprowadzenia wykonawcy na teren budowy z dnia 24 listopada 2010 r. k. 109-109v).

Po otrzymaniu zgody na zmianę systemu mocowania konstrukcji stalowej do posadzki, spółka (...) we własnym zakresie, wykonała przeprojektowanie w/w systemu konstrukcyjnego, a dokładnie przygotowanie rysunków warsztatowych, następnie samą konstrukcję systemu oraz przedłożyła wykonane rozwiązanie konstrukcyjne do akceptacji spółce (...). Po otrzymaniu akceptacji przystąpiono do realizacji prac montażowych (dowód: dziennik budowy k. 28-38; pismo pozwanego z dnia 8 lutego 2011 r. k. 40; szkic mocowania k. 41).

Mając na względzie konieczność wykonania nowych konstrukcji stalowych oraz wykonywanie w trakcie i na terenie inwestycji prac związanych z remontem torowisk, spółka (...) zwróciła się z wnioskiem o prolongatę terminu zakończenia prac na dzień 10 kwietnia 2011 r. Spółka (...) nie wyraziła na to zgody (dowód: pismo z dnia 7 lutego 2011 r. k. 39; pismo pozwanego z dnia 7 marca 2011 r. k. 42; odwołanie powoda z dnia 15 marca 2011 r. k. 43-44; pismo powoda z dnia 30 maja 2011 r. k. 45; pismo pozwanego z dnia 9 czerwca 2011 r. k. 46; pismo pozwanego z dnia 19 września 2011 r. k. 47; pismo pozwanego z dnia 23 lutego 2011 r. k. 114; zeznania świadka E. S. k. 210-212).

Roboty zostały faktycznie zakończone w dniu 23 marca 2011 r., a po przeprowadzeniu procedury odbioru końcowego zostały odebrane przez spółkę (...) w dniu 21 czerwca 2011 r. Nie znajdując uzasadnienia dla prolongaty terminu wykonania prac, (...) obciążyły spółkę (...) karą umowną w wysokości 39.619,62 złotych z tytułu opóźnienia w realizacji umowy. Kwota ta została potrącona z należnościami spółki (...) wskazanymi w treści faktury nr (...) z dnia 20 czerwca 2010 r. (dowód: pismo powoda z dnia 24 marca 2011 r. k. 50; pismo pozwanego z dnia 1 kwietnia 2011 r. k. 51; protokół odbioru końcowego z dnia 21 czerwca 2011 r. k. 52-53; pismo pozwanego z dnia 1 lipca 2011 r. k. 54; nota księgową k. 55; pismo powoda z dnia 7 lipca 2011 r. wraz z załącznikami k. 56-61; zeznania reprezentanta strony powodowej J. S. k. 248-252).

Nie zgadzając się z argumentacją spółki (...), (...) pismem z dnia 27 października 2011 r. wezwał do zapłaty kwoty 39.619,52 złotych tytułem pozostałej części płatności na fakturę nr (...) z dnia 20 czerwca 2011 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 lipca 2011 r. do dnia zapłaty, w nieprzekraczalnym terminie 14 dni od daty otrzymania wezwania (dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 27 października 2011 r. wraz z potwierdzeniem nadania oraz odbioru k. 62-63).

W odpowiedzi na powyższe (...) odmówiły zapłaty żądanego wynagrodzenia powołując się na fakt zakończenia prac z opóźnieniem wynoszącym 23 dni. Zgodnie z § 13 ust. 1 pkt 4 umowy łączącej strony spółka miała prawo obciążyć (...) karą umowną z tegoż tytułu w wysokości 0,2% wartości przedmiotu umowy za każdy dzień opóźnienia (dowód: pismo pozwanego z dnia 14 listopada 2011 r. k. 64).

Wobec powyższego (...) wystąpił z żądaniem zasądzenia dochodzonej kwoty na drogę sądową (pozew k. 2-8).

Autentyczność złożonych do akt sprawy dokumentów nie była kwestionowana a jednocześnie żadna ze stron procesu nie żądała złożenia ich oryginałów. Aczkolwiek dokumenty te w większości stanowiły dokumenty prywatne w rozumieniu art. 245 k.p.c., to stosownie do treści art. 233 k.p.c. Sąd, dokonując ich oceny w ramach swobodnej oceny dowodów uznał je za wiarygodne i przydatne dla ustalenia faktycznego a w konsekwencji, poczynił na ich podstawie ustalenia faktyczne. Materialna moc dowodowa dokumentu prywatnego zależy bowiem od jego treści merytorycznej. O materialnej mocy dowodowej dokumentów prywatnych rozstrzyga sąd zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów (por. art. 233; też K. Knoppek: Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 września 1985 roku, sygn. akt IV PR 200/85, PiP 1988, nr 5). Sąd, dokonując ich oceny w ramach swobodnej oceny dowodów uznał je za wiarygodne i przydatne dla ustalenia faktycznego.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka A. B. (k. 166-167), zeznaniom świadka L. D. (k. 168-169), zeznaniom świadka E. S. (k. 210-212), zeznaniom świadka W. M. (k. 212-214), zeznaniom świadka G. R. (k. 229), zeznaniom świadka M. M. (k. 230), zeznaniom świadka S. P. (k. 230-233) oraz zeznaniom reprezentanta powodowej spółki (...) (k. 248-252) w całości albowiem zostały one złożone w sposób szczerzy, bez woli zatajania czegokolwiek czy prezentowania okoliczności

faktycznych w sposób nieobiektywny. Ponadto były spójne i logiczne oraz znajdowały oparcie w dokumentach przyjętych za podstawę dokonanych ustaleń faktycznych.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Roszczenie strony powodowej oparte zarówno na podstawie faktycznej jak i prawnej podlegało uwzględnieniu w całości.

Na wstępie podkreślenia wymaga okoliczność, że pomimo wejścia w życie ustawy z dnia 16 września 2011 r. (Dz. U. nr 233, poz. 1381) z dniem 03 maja 2012 r., postępowanie w niniejszej sprawie toczyło się wg przepisów dotychczasowych tj. o postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych, jako że przepisy przejściowe ww. ustawy przewidują, że stosuje się ją do postępowań wszczętych po dniu jej wejścia w życie (art. 9 ust. 1 ustawy). Natomiast pozew w niniejszej sprawie został złożony przed dniem wejścia w życie powyższej ustawy i dlatego sprawa niniejsza podlega reżimowi przepisów o postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych, nakreślonego przez art. 6 pkt 3 ustawy z dnia 24 maja 1989 r. o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych (Dz. U. nr 33, poz. 175), który wszedł w życie z dniem 01 października 1989 r. a następnie także ustawę z dnia 16 listopada 2006 r. (Dz. U. nr 235, poz. 1699), zmieniającą dotychczasową ustawę z dniem 20 marca 2007 r.

Spór niniejszej sprawie sprowadzał się do tego czy pozwany był uprawniony do obciążenia powoda karą umowną z tytułu opóźnienia w wykonaniu zleconych prac.

Kara umowna uregulowana została w art. 483 k.c. i zgodnie z definicją ustawową kara umowna jest zastrzeżeniem umownym, zgodnie z którym strony umawiające się postanawiają, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy. Kara umowna jest dodatkowym zastrzeżeniem umownym, wprowadzanym do umowy w ramach swobody kontraktowania, mającym na celu wzmocnienie skuteczności więzi powstałej między stronami w wyniku zawartej przez nie umowy i służy realnemu wykonaniu zobowiązań (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2008 r., sygn. akt V CSK 85/08, LEX nr 457785). Skłania ona tym samym stronę zobowiązaną, może nawet silniej niż jakiegokolwiek inne środki, do ścisłego wypełnienia zobowiązania a dłużnik, godząc się na karę umowną, bierze tym samym na siebie gwarancję jego wykonania. Treścią zastrzeżenia kary umownej jest zobowiązanie się dłużnika do zapłaty wierzycielowi określonej kwoty pieniężnej w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Zapłata kary umownej stanowi niejako automatyczną sankcję przysługującą wierzycielowi w stosunku do dłużnika w wypadku niewykonania przez niego lub nienależytego wykonania zobowiązania z przyczyn, za które dłużnik odpowiada. Przez karę umowną, zwaną także odszkodowaniem umownym albo karą konwencjonalną, strony ustalają z góry wielkość odszkodowania. Utożsamianie kary umownej z odszkodowaniem umownym nie jest poprawne (por. J. Kołacz, Odszkodowanie umowne z art. 356 k.s.h. a kara umowna, Pr. Sp. 2007, nr 1, s. 37; M. Litwińska, Komentarz do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 października 1996 r., sygn. akt III CKN 4/96, PPH 1997, nr 8, s. 26), bo karę umowną należy traktować jako surogat odszkodowania. Stanowi ona techniczno-prawne określenie oznaczonego świadczenia pieniężnego, do którego wykonania dłużnik zobowiązuje się tytułem naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego, jako świadczenia głównego (por. J. Jastrzębski, glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2003 r., sygn. akt III CZP 61/03, OSP 2004, z. 9, poz. 115). Strony, zastrzegając karę umowną, w ten sposób uniezależniają się od konieczności toczenia przed sądem sporu o wysokość i zapłatę odszkodowania. Eliminują tym samym niepewność, jaka zawsze towarzyszy procesowi przed sądem, z uwagi na zbędne wykazywanie szkody czy jej wysokości. Zastrzeżenie kary umownej ułatwia i upraszcza dochodzenie odszkodowania.

W niniejszej sprawie spółka (...) od momentu powstania tak ukształtowanego zobowiązania była świadoma, jakie koszty będą towarzyszyły jej zachowaniu niezgodnemu z treścią zobowiązania i nieczyniącym zadość oczekiwaniom wierzyciela. W łączącej strony umowie dokładnie określono essentialia negotii kary umownej – zobowiązania i obowiązki, których niewykonanie lub nienależyte wykonanie rodzi obowiązek zapłaty kary umownej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2008 r., sygn. akt I CSK 240/08, LEX nr 484667). W przedmiotowym przypadku

kara umowna została zastrzeżona na wypadek zwłoki w wykonaniu zobowiązania niepieniężnego. Wysokość kary umownej została wyrażona przez wskazanie parametrów odnoszących się do świadczenia, które umożliwiają ustalenie jej wysokości – 0,2% wartości przedmiotu umowy za każdy dzień opóźnienia. Jednocześnie w tym miejscu należy wskazać, że wysokość kary umownej w zasadzie jest dowolna a zważywszy, iż jest ona odszkodowaniem umownym a odszkodowanie nie powinno być źródłem wzbogacenia się poszkodowanego i nie powinno przewyższać szkody, to jej wysokość nie powinna przewyższać wielkości świadczenia, którego wykonanie ma zabezpieczać (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 grudnia 2008 r., sygn. akt V ACa 483/08, LEX nr 491137).

Zastrzeżenie w umowie kar umownych sprawia, że w każdym wypadku nienależytego wykonania lub niewykonania zobowiązania bez znaczenia dla powstania obowiązku ich zapłaty są przyczyny, które spowodowały naruszenie obowiązków ciążących na dłużniku stosownie do treści zobowiązania, chyba że nie obciążałyby one dłużnika (art. 471 k.c. w zw. z art. 483 § 1 k.c.). Wierzyciel (tu: (...)) dla realizacji przysługującego jemu roszczenia o zapłatę kary umownej musiał wykazać istnienie i treść zobowiązania łączącego go z dłużnikiem, a także fakt niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2000 r., sygn. akt I CKN 791/98, LEX nr 50891; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2005 r., sygn. akt V CK 869/04, LEX nr 150649; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2005 r., sygn. akt II CK 420/04, LEX nr 301769). Na gruncie niniejszej sprawy pozwany bezsprzecznie wykazał, że strony w łączącej je umowie zastrzegły karą umowną na wypadek zwłoki w wykonaniu zobowiązania niepieniężnego przez stronę powodową (§ 13 ust 1 pkt 4 umowy) a jednocześnie, że strona powodowa wykonała zlecone prace po terminie wskazanym w harmonogramie. Ustaleń tych powodowa spółka nie kwestionowała ale pomimo ich dokonania i automatyzmu w przedmiocie konieczności zapłaty kary umownej w razie wystąpienia okoliczności uzasadniających jej naliczenie przyjąć trzeba jednak, że w pewnych sytuacjach dłużnik będzie zwolniony od obowiązku jej zapłaty. Skoro przesłanką uzasadniającą zwolnienie dłużnika z odpowiedzialności z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania jest wykazanie, że przyczyną takiego stanu rzeczy są okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi, to przyjąć trzeba, że analogiczne zasady obowiązują w odniesieniu do omawianego dodatkowego zastrzeżenia umownego. Dłużnik (tu: (...)) zatem będzie zwolniony z obowiązku zapłaty kary umownej, jeżeli wykaże, że przyczyną niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania uzasadniające naliczenie kary umownej są okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności (por. W. Czachórski, *Zobowiązania*, Warszawa 2009, s. 350; Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania*, Warszawa 2008, s. 343; T. Wiśniewski (w:) G. Bieniek, *Komentarz*, t. I, Warszawa 2007, s. 626). Zakres odpowiedzialności z tytułu kary umownej pokrywa się bowiem z zakresem ogólnej odpowiedzialności kontraktowej dłużnika z art. 471 k.c., gdy od przewidzianego tym przepisem odszkodowania kara umowna różni się tylko tym, że przysługuje ona niezależnie od poniesionej szkody. Z drugiej strony, za w pełni dopuszczalne uznać należy zastrzeżenie w umowie uprawnienia wierzyciela do żądania zapłaty kary w wypadku, gdy przyczyną niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania są okoliczności niezawinione przez dłużnika. Skuteczności takiej klauzuli przesądza zwłaszcza art. 473 § 1 k.c. dopuszczający możliwość modyfikacji ogólnych reguł odpowiedzialności dłużnika. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby dłużnik w takiej sytuacji przyjął na siebie również odpowiedzialność za przypadek (por. J. Jastrzębski, *Odsetki za opóźnienie a kara umowna*, *Palestra* 2004, z. 7-8, s. 54).

Przy karze umownej, w razie braku rozszerzenia odpowiedzialności na podstawie art. 471 k.c. (jak to miało miejsce w niniejszej sprawie), wina w niewykonaniu zobowiązania jest podstawową przesłanką roszczenia na podstawie art. 483 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2004 r., sygn. akt IV CK 583/03, LEX nr 137571). W konsekwencji, niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania musi być następstwem okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność, wynikać więc musi z niedołożenia przez dłużnika należytej staranności (art. 472 k.c.), czyli jego winy w postaci (co najmniej) niedbalstwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 1999 r., sygn. akt III CKN 166/98, LEX nr 521867). Wierzyciel (w niniejszej sprawie pozwany) nie musi jednak udowadniać, że wykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania nastąpiło na skutek okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność (przede wszystkim z winy dłużnika). Zgodnie bowiem z domniemaniem zawartym w art. 471 k.c. niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania następuje na skutek okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność. Na dłużniku (w niniejszej sprawie na stronie powodowej) ciążył natomiast obowiązek wykazania, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania nastąpiło na skutek okoliczności, za które nie ponosi on odpowiedzialności

(por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 r., sygn. akt III CKN 50/2001, niepubl.). W konsekwencji zobowiązana do zapłaty kary umownej strona powodowa mogła bronić się zarzutem – podobnie jak każdy dłużnik zobowiązany do naprawienia szkody stosownie do art. 471 k.c. – że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1967 r., sygn. akt II CR 419/67, niepubl.), natomiast brak winy to druga z przesłanek negatywnych, której udowodnienie przez dłużnika spowoduje uchylenie obowiązku zapłaty kary umownej.

W toku przedmiotowego procesu, powód konsekwentnie podnosił i zdołał udowodnić, że z uwagi na niewłaściwe przygotowanie dokumentacji i zlecenie spółce (...) prac dodatkowych, których wykonanie warunkowało przystąpienie do prac podstawowych, nie było możliwe terminowe wykonanie prac a tym samym, że nienależyte (nieterminowe) wykonanie prac było następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności.

W tym miejscu należy podkreślić, że powód nie przyjął na siebie obowiązku wykonania prac dodatkowych w konsekwencji, nie mógł zakończyć wszystkich zleconych prac w ustalonym pierwotnie terminie z uwagi na nieprawidłową dokumentację, konieczność wykonania pewnych prac (kostki) w sposób innych niż to zaplanował powód oraz nie zakończenie innych prac budowlanych, co w sposób bezpośredni lub pośredni wpłynęły na możliwość terminowego rozpoczęcia oraz zakończenia prac podstawowych zamówienia.

Zdaniem Sądu pozwana spółka jako profesjonalista w swojej dziedzinie powinna była dokładnie sprawdzić dokumentację techniczną. Jednocześnie, jak trafnie wskazał Sąd N. w wyroku z dnia 27 marca 2000 r. (sygn. akt III CKN 629/98, OSNC 2000, nr 9, poz. 173; podobnie K. Zagrobelny (w:) E. Gniewek, Komentarz, 2006, s. 1065), wykonawca nie ma obowiązku dokonywania własnych szczegółowych obliczeń w celu wykrycia wady dostarczonego projektu, a na gruncie niniejszej sprawy – poprzednio wykonanych prac czy też ich niepełnego zakresu i – w sytuacji zawierania umowy w dobrej wierze – być przygotowanym na każdą ewentualną „pułapkę”, którą przygotowuje na niego kontrahent w celu następczego naliczenia kar umownych skutkujących odmową zapłaty za wykonane prace. Co więcej, to stronie pozwanej należałoby przypisać duży nieprofesjonalizm przy wykonywaniu umowy w sytuacji gdy mając możliwość – zapewnioną zapisami umowy co do tego konkretnego przypadku – przesunięcia terminu realizacji prac, odmówiła tego. Zresztą jak wynika z korespondencji przedprocesowej strona powodowa sygnalizowała jakie trudności powodują opóźnienie prac i wносиła o wyrażenia zgody na prolongatę terminu zakończenia robót. Zresztą treść umowy łączącej strony umożliwił zmianę (przesunięcie) terminu zakończenia właśnie w takiej sytuacji, tj. przy błędach w dokumentacji. W ocenie Sądu pozwany miał świadomość, iż wykonanie zamiennej konstrukcji będzie czasochłonne i z pewnością powód nie wywiąże się z terminu określonego umową. Słusznie podkreślił powód, iż zamontowanie już zaprojektowanej i przygotowanej do zakotwienia konstrukcji stalowej jest o wiele mniej czaso- i pracochłonne aniżeli zaprojektowanie, zatwierdzenie projektu, zgromadzenie potrzebnego materiału, wykonanie i wreszcie zamontowanie całkowicie nowej konstrukcji, zwłaszcza jeżeli jej wykonanie wymaga zużycie znacznie większej ilości materiałów. Zdaniem Sądu pozwany bezzasadnie oczekiwał, że zamienne i zlecone przez niego czynności będą trwały tyle samo czasu, jak przewidywał harmonogram i to pomimo wyraźnych informacji otrzymywanych w tym zakresie od powodowej spółki. Bezapelacyjnie zaniechanie pozwanego, który nie dopilnował wykonania konstrukcji koniecznych odkrywek na terenie planowanej inwestycji nie może obciążać powoda. Składając ofertę wykonania prac ani powód ani żaden inny podmiot przystępujący do przetargu nie mieli możliwości sprawdzenia co znajduje się pod istniejącą starą betonową posadzką. Bez wykonania odkrywek było to niemożliwe.

Podobne stanowisko należy zająć odnośnie okoliczności związanych z montażem kostki. W tym przypadku pozwany również zaakceptował zmianę sposobu kładzenia kostki. Mając na uwadze powyższe ustalenia stwierdzić należy, że strona powodowa zdołała ponad wszelką wątpliwość udowodnić zasadność swojego żądania.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., stosownie do treści którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Roszczenie zostało uwzględnione w całości, zastosowanie znajduje w zakresie kosztów procesu art. 98 k.p.c., z którego wynika że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw (zasada odpowiedzialności za wynik procesu). Zwrot tych kosztów przysługuje powodowi albowiem jego pełnomocnik procesowy będący adwokatem zgłosił żądanie ich zasądzenia (art. 109 k.p.c.). Kosztami poniesionymi przez powoda były: uiszczona opłata od pozwu w wysokości 1.981 złotych, wynagrodzenie pełnomocnika procesowego oraz opłata skarbową od dokumentu pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych (do kosztów celowego dochodzenia praw i celowej obrony zalicza się również opłatę skarbową w kwocie 17 złotych uiszczoną od dokumentu pełnomocnictwa, co zostało potwierdzone przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 12 marca 2003 r., sygn. akt III CZP 2/03, OSNC 2003/12/161). W zakresie zaś wysokości kosztów zastępstwa procesowego orzeczono na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U 2013.461 j.t.). Zgodnie z tym przepisem minimalna stawka wynagrodzenia adwokata przy wartości przedmiotu sporu przekraczającej 10.000 złotych, a nie przekraczającej 50.000 złotych wynosi 2.400 złotych.

Z powyższych przyczyn orzeczono jak w sentencji wyroku.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem proszę doręczyć pełnomocnikowi pozwanego.